

Sygn. akt I C 74/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Kamieniu Pomorskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Mariusz Swatowski

Protokolant: Alicja Bińczyk

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 r. w Kamieniu Pomorskim

na rozprawie

sprawy z powództwa ***Gminy G. - Zakładu Usług Publicznych w G.***

przeciwko ***R. K. i A. K.***

o zapłatę

O R Z E K A

I. Powództwo oddała.

II. Zasądza solidarnie od powódki Gminy G. - Zakładu Usług Publicznych w G. na rzecz pozwanych A. K. i R. K. kwotę 3 049,20 zł (trzech tysięcy czterdziestu dziewięciu złotych i 20/100 złotych) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę po 600 zł (sześćset złotych) na rzecz każdego z pozwanych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

III. Nakazuje ściągnąć od powódki Gminy G. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kamieniu Pomorskim kwotę 166,97 zł (stu sześćdziesięciu sześciu złotych i 97/100) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sędzia

sygn. akt ***I C 5174/15***

UZASADNIENIE

Powódka Gmina G. Zakład Usług Publicznych w G. - reprezentowana przez r.pr. K. K. (1) (pełnomocnictwo ***k. 5***) w postępowaniu upominawczym wystąpiła z powództwem przeciwko pozwanym R. K. i A. K. o solidarną zapłatę kwoty 2.518,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2014 roku do dnia zapłaty. Poza tym powódka domagała się zasądzenia od pozwanych na swoją rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe powództwo powódka podała, że strony 21 lutego 2009 roku zawarły umowę o zaopatrzenie w wodę lokalu pozwanych położonego w G. przy ulicy (...), zgodnie z którą odbiorca zobowiązany jest do zapewnienia niezawodnego działania posiadanych i nie będących w eksploatacji powódki instalacji i przyłączy wodociągowych. W dniu 01 lutego 2014 roku doszło do awarii przyłącza wodociągowego stanowiącego własność pozwanych. W związku z brakiem naprawy przyłącza przez pozwanych we własnym zakresie, powódka podjęła niezbędne czynności w celu naprawy przyłącza, za co wystawiła fakturę VAT na kwotę 2.518,11 zł. Pismem z dnia 27 lutego 2014 roku pozwany R. K. odmówił zapłaty spornej kwoty, domagając się jednocześnie zapłaty na swoją rzecz kwoty 1.500,00

zł tytułem zwrotu połowy wartości robót zbędnej wymiany przyłącza, która pozwany wykonał we własnym zakresie. Przedprocesowe wezwania powódki o zapłatę spornej kwoty z marca i kwietnia 2004 roku okazały się bezskuteczne. Powódka podkreśliła, że pozwani wiedzieli o powstałej awarii, kosztach jej usunięcia oraz możliwości dokonania naprawy we własnym zakresie. **(k. 1-45)**

Sąd Rejonowy w Świnoujściu VI Zamiejscowy widział Cywilny z siedzibą w K. nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 31 marca 2014 roku w sprawie sygn. VI Nc 616/14 w całości uwzględnił powództwo, a nadto zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 642,00 zł tytułem kosztów postępowania, w tym 600,00 zł za zastępstwo procesowe. **(k. 46)**

Pozwani R. K. i A. K. – oboje reprezentowani przez adwokata M. T. (pełnomocnictwa **k. 56 i k. 57**) w określonym terminie złożyli sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa. Jednocześnie pozwani wnieśli o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu według spisu kosztów, bądź według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego.

W sprzeciwie z dnia 22 sierpnia 2014 roku pozwani przyznali fakt zawarcia umowy z dnia 21 lutego 2009 roku o zaopatrzenie w wodę oraz wystąpienia awarii w dniu 01 lutego 2014 roku. Zdaniem pozwanych brak jest podstaw do obciążenia ich kosztami naprawy. Pełnomocnik powodów wskazał, że przy miejskiej rurze wodociągowej w okolicy styku z przyłączem powinna się znajdować tak zwana „zasuwa domowa”, która umożliwia natychmiastowe odcięcie dopływu wody do nieruchomości odbiorców. W niniejszym przypadku zasufa taka nie była zamontowana, a tym samym niemożliwym było odcięcie dopływu wody do nieruchomości pozwanych bez ingerencji w jezdni, co z kolei umożliwiłoby naprawę przyłącza przez pozwanych. Z regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy G. wynika, że odbiorca ma pięciogodzinny termin do usunięcia występującej awarii. Tak krótki termin uniemożliwia wykonanie naprawy przez przeciętnego odbiorcę usług. Dokonanie naprawy w tym przypadku wiązałoby się z naruszeniem drogi publicznej, co wymaga zgody odpowiednich organów. Poza tym pozwani podkreślili, że R. K. została przekazana informacja przez Kierownika Zakładu Usług Publicznych, że awaria była skutkiem bardzo złego stanu rury przyłączeniowej. W związku z tym pozwani nie chcą narazić się na ryzyko pozbawienia dostaw wody, we własnym zakresie wymienili cały odcinek przyłącza, co zajęło kilka tygodni. Przy wymianie tego przyłącza okazało się, że jego zużycie nie kwalifikowało go do wymiany, a stopień korozji nie niósł ze sobą ryzyka wystąpienia nieszczelności. Pozwani podkreślili, że wyciek wody nastąpił w skutek rozszczelnienia rury wodociągowej i przyłączeniowej, nie zaś w skutek rzekomej korozji. Tym samym źródło awarii nastąpiło w okolicznościach, za które pozwani nie mogą odpowiadać, a co więcej z przyczyn leżących po stronie powódki. W ocenie pozwanych przyczyną rozszczelnienia wodociągu było zamontowanie progu spowalniającego, bezpośrednio nad przyłączem. Umieszczenie takiego progu jest niedopuszczalne nad konstrukcjami inżynierskimi takimi jak m.in. instalacje wodociągowe i tym podobne oraz w odległości mniejszej niż 25 metrów od nich, ze względu na niszczący wpływ wstrząsów powodowanych przejeżdżaniem pojazdów mechanicznych. Przez ulicę (...) w G. przejeżdżają nie tylko samochody osobowe, ale również pojazdy ciężarowe, w tym autokary dowożące uczniów do szkoły.

Z najdalej posuniętej ostrożności procesowej pozwani zakwestionowali wysokość dochodzonej pozwem kwoty, uznając ją za zawyżoną. Małżonkowie K. zlecieli rzeczoznawcy B. B. sporządzenie pisemnej opinii w zakresie m.in. przyczyn wystąpienia awarii przyłącza, którą przedłożyli w trakcie trwania niniejszego procesu. **(k. 52-55 i k. 66-77)**

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwani R. K. i A. K. zamieszkują w domu mieszkalnym położonym w G. przy ul. (...), który został wybudowany w 1974 roku. W tej dacie nie było w G. sieci wodociągowej, a pozwani zaopatrywali się w wodę ze studni na posesji sąsiada za pomocą własnego urządzenia hydroforowego. Ulica (...) w G. zaliczana jest do kategorii dróg gminnych. Pod koniec 1974 roku na koszt Gminy G. wybudowano wodociąg, ułożono sieć wodną (rury stalowe) na ulicy (...) i do sieci wodnej podłączono nieodpłatnie nieruchomość pozwanych. Ta sieć wodociągowa wraz z przyłączem do domu pozwanych położona została na głębokości około 1 – 1,20 metra. Małżonkowie K. nie mieli żadnego wpływu na to jak przebiegała sieć wodna, ani jakich materiałów budowlanych użyto. Na styku rury wodociągowej z przyłączem do

posesji pozwanych nie zainstalowano tzw. „zasuwy domowej”, która umożliwi natychmiastowe odcięcie dopływu wody do nieruchomości odbiorcy. Pomiędzy rokiem 2000-2004 zainstalowano w poprzek ulicy (...) w G., w pobliżu budynku małżonków K. próg spowalniający, przykręcany do powierzchni drogi (tzw. próg podrzutowy). W 2010 roku Gmina G. zmodernizowała ulicę (...) w G. – została położona nowa nawierzchnia asfaltowa, a istniejący dotychczas metalowy próg podrzutowy zastąpiono progiem zwalniającym o nawierzchni z polbruku z przejściem dla pieszych. Ten próg zwalniający wykonano nad przyłączem i przewodem wodociągowym prowadzącym do posesji małżonków K.. Przedmiotowy próg funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Za próg spowalniający odpowiada Gmina G. oraz (...). Na ulicy (...) w G. odbywa się wzmożony ruch pojazdów, a w szczególności autokarów szkolnych i gimbusów dowożących uczniów do szkoły.

Przejeżdżają także przez te ulice samochody ciężarowe.

Dowód :

- Zeznania pozwanego R. K. **(k. 102-103, k. 131);**
- Zeznania w charakterze powódki M. M. **(k. 129-130);**
- Zeznania świadka J. D. **(k. 110-111);**

W dniu 21 lutego 2008 roku pomiędzy Zakładem Usług Publicznych w G. a pozwanymi R. K. i A. K. została zawarta umowa o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków. Przedmiotowa umowa w sposób szczegółowy regulowała wzajemne uprawnienia i obowiązki stron.

Rada Miejska w G. uchwałą z dnia 24 lutego 2006 roku na podstawie art. 40 ust. 1 i art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 1990 roku o samorządzie gminy i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 07 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków uchwaliła „Regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy G.”. Rozdział 8 tego regulaminu regulował obowiązki odbiorców usług zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków. § 32 ust. 2 tego regulaminu nakładał na odbiorcę usług obowiązek natychmiastowego usunięcia awarii na przyłączy będącym w jego posiadaniu ; jeśli tego nie uczyni w ciągu 5 godzin od jej wystąpienia, przedsiębiorstwo może usunąć awarię we własnym zakresie, a kosztami obciążyć odbiorcę usług.

Dowód :

- Umowa z dnia 21 lutego 2008 roku **(k. 7-12);**
- Uchwała Rady Miejskiej w G. z dnia 24 lutego 2006 roku **(k. 22-32);**

W dniu 01 lutego 2014 roku (sobota) doszło do awarii – wycieku wody na jezdni na ulicy (...) poza nieruchomością pozwanych. O wycieku wody zawiadomiła telefonicznie świadka J. D. pozwana A. K.. W tamtej dacie J. D. był pracownikiem Zakładu Usług Publicznych w G. zatrudniony jako konserwator wodociągów i kanalizacji. W dniu awarii pozwany R. K. był poza G.. Pozwana A. K. jest po udarze, a w związku z tym ma problemy z pamięcią i z kojarzeniem, choć nie jest osobą ubezwłasnowolnioną. O awarii świadek J. D. telefonicznie poinformował kierownika Zakładu Usług Publicznych w G. M. M. (wcześniej nie udało mu się skontaktować telefonicznie ze świadkiem M. S.). Na polecenie M. M. J. D. z innym pracownikiem ZUP, tj. Z. K. pojechali na ulicę (...), żeby ustalić miejsce wycieku wody. Wyciek był na chodniku, a dokładnie na granicy chodnika i nieruchomości pozwanych. Po rozebraniu przez wyżej wymienionych kostki na chodniku, okazało się, że woda wyciekała pod tą kostką, a wyciek prowadził z pod jezdni. Na tej części jezdni usytuowany jest próg zwalniający wyłożony kostką brukową. Na polecenie kierownika na miejsce awarii została wezwana koparka obsługiwana przez operatora, świadka J. C.. Koparką dokonano rozkopania wodociągu i wówczas okazało się, że wyciek znajdował się półtora metra od chodnika, pod jezdnią i wyciek występował w miejscu skręcenia rur na tak zwanej mufce. Rura była urwana przy mufce. Na uszkodzonej części były punktowe narosty rdzy, ale bez przebicia rur. Także mufka nie była skorodowana. Naprawa tej awarii polegała na tym, że świadek J. D. wyciął odcinek rury o długości około 20 cm, gdzie były lekkie korozje i wstawił nowy odcinek. Pozostała część rury była w dobrym

stanie. Już po wykonaniu naprawy awarii pracownicy Pogotowia (...) dokonali przepłukania sieci w kilku miejscach. Jakiś czas po awarii, z uwagi na obniżenie się gruntu na jezdni, to Zakładu Usług Publicznych w G. na swój koszt dwukrotnie dokonał zagęszczenia ziemi pod progiem zwalniającym (które należało wcześniej rozebrać). Żeby dokonać tej naprawy zostało zakrecone przyłącze główne wody na całym osiedlu. Po naprawie wyciętą część rury świadek J. D. złożył w ZUP na terenie oczyszczalni. Później wycięta część rury zaginęła, prawdopodobnie została zutylizowana, a pozwani nie mieli możliwości jej obejrzenia. Na miejscu awarii w trakcie jej naprawy pojawił się także świadek M. S., tj. kierownik oczyszczalni ścieków i wodociągów. Przy usuwaniu awarii pracowali także inni pracownicy ZUP, tj. świadek Z. K., który pracował na powierzchni, oraz W. P. i p. K.. W chwili, gdy już było odkopane przyłącze ze swojego domu wyszła pozwana A. K. zainteresowana tym, co się dzieje. Świadek M. S. wyjaśnił pozwanej co się stało, ale ona jakby nie przyjmowała tego do wiadomości i wróciła do swoich zajęć.

Łącznie przy usunięciu przedmiotowej awarii pracowało pięciu pracowników Zakładu Usług Publicznych w G. w godzinach od 9.00 do 16.00, użyto koparki oraz pompy do wypompowania wody. Wykonano także zdjęcia związane z awarią i z jej naprawą.

Po naprawie Zakład Usług Publicznych w G. w dniu 13 lutego 2014 roku na nazwisko R. K. wystawił fakturę za usunięcie awarii na przyłączy wodociągowym w dniu 01 lutego 2014 roku na kwotę 2.518,11 zł z terminem płatności do 27 lutego 2014 roku. Podstawą dla wystawienia tej faktury był „kosztorys budowlany instalacyjno-montażowy” sporządzony przez świadka M. S. na podstawie zarządzenia nr (...) kierownika Zakładu Usług Publicznych w G. z dnia 02 listopada 2012 roku w sprawie ustalania opłat za czynności związane z planowanym odbiorem i funkcjonowaniem sieci wodociągowej i kanalizacji na terenie Gminy G., stawek roboczo godzinny i cennika usług.

Pozwany R. K. z rozmowy z kierownikiem M. M. i kierownikiem M. S. dowiedział się, że na jego przyłączy są skorodowane rury i jak ich nie wymieni, to pojadą kolejne autobusy i będzie zobowiązany do zapłaty kolejnych 2.500,00 zł. W oparciu o taką informację w marcu 2014 roku pozwany R. K., po uzyskaniu stosownej akceptacji zgłoszenia ze Starostwa Powiatowego w K., zlecił profesjonalnej firmie wymianę przewodu przyłącza na całej szerokości ulicy, tj. około 21 metrów bieżących. Przedmiotowy wodociąg został wymieniony na nowy przy zastosowaniu rur polietylenowych (elastycznych, odpornych na drgania). Jednocześnie przebudowane przyłącze zostało wyposażone w brakującą dotąd „zasuwę domową”. Wymiana starej instalacji wodociągowej na nową zajęła pozwanemu około tydzień czasu. Za powyższą usługę pozwany zapłacił kwotę 3.000,00 zł. Przy tej wymianie okazało się, że dotychczasowa rura nie wykazywała zużycia kwalifikującego ją do wymiany. Zdemontowany odcinek z tej wymiany pozwany pozostawił na potrzeby ewentualnego postępowania sądowego.

W dniu 21 lutego 2014 roku pozwany R. K. zwrócił się do świadka M. S. o okazanie odcinka wyciętej rury. Z odpowiedzi M. S. wynikało, że tej rury już nie ma, bo została wywieziona na złom i pozostały jedynie zdjęcia z dnia 01 lutego 2014 roku. Pismem z dnia 27 lutego 2014 roku R. K. odmówił zapłaty spornej faktury, szczegółowo uzasadniając swoje stanowisko, a nadto poinformował powódkę o wymianie na swój koszt całego odcinka przyłącza i pozostawieniu części zdemontowanego odcinka.

Przedprocesowe wezwania powódki o zapłatę spornej kwoty z dnia 11 marca 2014 roku, 26 marca 2014 roku i z dnia 01 kwietnia 2014 roku

Dowód :

- Zeznania świadka J. D. **(k. 110-111);**
- Zeznania świadka M. S. **(k. 148);**
- Zeznania świadka Z. K. **(k. 104-105);**
- Zeznania świadka W. P. **(k. 103-104);**

- Zeznania świadka J. C. **(k. 104)**;
- Wydrukowane zdjęcia dotyczące awarii **(k. 14-16)**;
- Faktura z dnia 13 lutego 2014 roku na kwotę 2.518,11 zł **(k. 17)**;
- Kosztorys budowlany instalacyjno - montażowy **(k. 18)**;
- Zarządzenie nr (...) kierownika ZUP z dnia 02 listopada 2012 roku **(k. 139-144)**;
- Zeznania pozwanego R. K. **(k. 102-103, k. 131)**;
- Pismo pozwanego z dnia 27 lutego 2014 roku **(k. 19)**;
- Przedprocesowe wezwania do zapłaty **(k. 34-35)**;

Przewód przyłącza prowadzący do posesji pozwanych małżonków K., który uległ awarii wykonany był z rur stalowych ocynkowanych, a jego uszkodzenie polegało na pęknięciu złącza na mufie, na skutek drgań pojazdów przejeżdżających przez próg zwalniający usytuowany bezpośrednio ponad przyłączem wodociągowym pozwanych oraz brakiem zabezpieczeniem tego przyłącza przed drganiami. Uszkodzenie to nie miało charakteru miejscowej nieszczelności, a było to pęknięcie rurociągu na całym obwodzie.

Dowód :

- (...) opinia techniczna inż. B. B. z kwietnia 2014 roku **(k. 66-73)**;
- Opinie biegłego sądowego dr I.. B. S. z dnia 06 listopada 2015 roku **(k. 178-188)** wraz z opinią uzupełniającą z dnia 22 stycznia 2016 roku **(k. 248-252)**;

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo Gminy G. Zakładu Usług Publicznych w G. skierowane przeciwko pozwanym R. i A. małżonkom K. o zapłatę kwoty 2.518,11 zł okazało się nieuzasadnione.

Jest okolicznością bezsporną, że strony procesu wiąże umowa z dnia 21 lutego 2008 roku o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków, zgodnie z którą powód zaopatruje pozwanych w wodę i odbiera od nich ścieki na warunkach wskazanych w tejże umowie. § 5 tej umowy nakłada na odbiorcę obowiązek zapewnienia niezawodnego działania posiadanych i nie będących w eksploatacji zakładu instalacji i przyłączy wodociągowych oraz instalacji i przyłączy kanalizacyjnych z urządzeniem pomiarowym włącznie. Odbiorca ma także obowiązek powiadomienia zakładu o awarii instalacji wodociągowej. Zgodnie z § 6 pkt. 3 Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy G. przyłącze należy do odbiorcy. Jednocześnie cytowany wcześniej § 32 ust. 2 tego Regulaminu stanowi, że odbiorca usług zobowiązany jest do natychmiastowego usunięcia awarii na przyłączy będącym w jego posiadaniu. Jeśli tego nie uczyni w ciągu pięciu godzin od jej wystąpienia, przedsiębiorstwo może usunąć awarię we własnym zakresie, a kosztami obciążyć odbiorcę usług. Jak wynika z zeznań świadka M. S. uzupełnionych zeznaniami pozwanego R. K., w dniu awarii pozwanego nie było w miejscu zamieszkania, a o samej awarii dowiedział się dwa dni później. W dniu 01 lutego 2014 roku w domu obecna była jedynie pozwana A. K.. To pozwana zawiadomiła pogotowie wodociągowe o wycieku wody na jezdni poza jej nieruchomością, nie mając w ogóle świadomości, że wyciek wody nastąpił z przyłącza wodociągowego odbiorcy. Pozwana A. K. z uwagi na przebyty udar ma problemy z koncentracją i zapamiętywaniem i nie do końca dotarła do niej informacja o awarii. Pozwany R. K. z uwagi na nieobecność w G. w ogóle nie miał fizycznej możliwości wykonania naprawy w terminie pięciu godzin. Na marginesie - wymiana już po awarii pozostałej części instalacji zajęła pozwanemu tydzień czasu. Oznacza to, że żaden z pozwanych nie był w stanie we własnym zakresie w terminie pięciu godzin usunąć awarii.

Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, budownictwa sanitarnego i ochrony środowiska dr inż. B. S. Sąd przyjął, że „najbardziej prawdopodobną przyczyną pęknięcia rurociągu jest usytuowanie progów zwalniającego bezpośrednio ponad przyłączem wodociągowym pozwanego oraz brak zabezpieczenia tego przyłącza przed drganiami”. W ocenie Sądu jest to opinia rzetelna, obiektywna i przekonująca. Poza tym, opinia ta nie została obalona dowodem przeciwnym, tj. opinią innego biegłego tej samej specjalności. Strona powodowa, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika stosowanie do dyspozycji art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. nie złożyła takiego wniosku dowodowego, a nawet nie wniosła o przesłuchanie biegłego na rozprawie **(k. 258-259)**. W ocenie Sądu opinii dr inż. B. S. nie dyskwalifikuje także okoliczność, że o czynnościach terenowych biegły nie zawiadomił pisemnie pełnomocnika powódki. W postanowieniu dowodowym z dnia 15 czerwca 2015 roku Sąd nie nałożył na biegłego obowiązku przeprowadzenia oględzin miejsca awarii z udziałem stron **(k. 158)**. Biegły uznał, że dla wydania zleconej opinii konieczne stało się przeprowadzenie tej czynności terenowej. Jak wynika z odpowiedzi biegłego B. S. na zarzuty powódki, przed dokonaniem oględzin biegły telefonicznie skontaktował się z kierownikiem ZUP w G. panem M. M.. W tej rozmowie pan M. M. stwierdził, że zdemontowany odcinek rurociągu został zutylizowany, a ponadto wszystko co miał do oświadczenia w powyższej sprawie przedstawił w sądzie i nie ma w tej sprawie niczego do dodania **(k. 248-252)**. Reasumując, biegły tylko w przypadku nałożenia przez sąd obowiązku przeprowadzenia danej czynności jest obowiązany zawiadomić strony postępowania o planowanych czynnościach. W innych przypadkach przepisy procedury cywilnej przyznają biegłemu autonomię w tym zakresie (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1984 roku, sygn. akt II CR 197/84, L. nr (...) i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 08 października 2008 roku, w sprawie sygn. akt I PK 101/08, L. nr (...)).

A co najistotniejsze opinia biegłego dr inż. B. S. pokrywa się w całości z zeznaniami świadka J. D.. To ten świadek przez wiele lat pracował jako konserwator wodociągów i kanalizacji i z tego tytułu posiada stosowną wiedzę fachową. To także ten świadek osobiście dokonał wymiany części uszkodzonego przyłącza, dokładnie je obejrzał i nie miał wątpliwości, że na tym wyciętym odcinku były jedynie punktowe narosty rdzy, ale bez przebicia rur, a do wycieku doszło z powodu rozszczelnienia na złączu rur, a nie z powodu korozji na rurze. **(k. 110-111)** Świadek J. D. był pracownikiem Zakładu Usług Publicznych w G., a od 01 kwietnia 2014 roku jest na emeryturze. Trudno znaleźć argumenty, aby uznać jego zeznania za niewiarygodne. Ten świadek nie miał żadnego interesu, aby zeznawać niezgodnie z prawdą.

Świadek W. P. zeznał, że „konieczna była natychmiastowa naprawa, bo woda się lała i robiło się lodowisko”. **(k. 104)** Podobnie zeznał świadek J. C., mówiąc „konieczna była natychmiastowa naprawa tej awarii, lała się woda”. **(k. 104)**

W ocenie Sądu intensywność wycieku, o którym zeznali ci świadkowie zdaje się także wskazywać na pęknięcie rurociągu. W tym kontekście trudno przyjąć za wiarygodne zeznania świadków, aktualnych pracowników Zakładu Usług Publicznych w G., tj. świadka Z. K. **(k. 105)**, M. S. **(k. 148-149)**, oraz słuchanego w charakterze strony M. M. **(k. 129-130)**, że przyczyną awarii było skorodowanie przyłącza. Wymienione osoby z oczywistych powodów są zainteresowane korzystnym rozstrzygnięciem niniejszego procesu na rzecz powódki i z tego powodu Sąd ocenia ich zeznania za niewiarygodne. Znamienne, że inny z pracowników powódki, tj. J. C. zeznał: „nie wiem z jakiego powodu ciekła (rura) czy była skorodowana, czy było to tylko uszkodzenie mechaniczne”. **(k. 104)**

Także prywatna opinia rzeczoznawcy budowlanego w specjalności instalacyjno-inżynierskiej i inżynierii sanitarnej inż. B. B. w całości potwierdza pogląd przyjęty przez Sąd, że przyczyną rozszczelnienia się złącza na mufie były naciski i drgania kół ciężkich pojazdów przejeżdżających przez próg zwalniający, posadowiony wprost nad przyłączem wodnym pozwanych.

Jak wynika z załącznika nr 4 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drodze z dnia 03 lipca 2003 roku (Dz. U. 2003 Nr 220 poz. 2181) niedopuszczalne jest umieszczanie progów zwalniających nad konstrukcjami inżynierskimi, takimi jak na przykład instalacje wodociągowe itp. oraz w odległości mniejszej niż 25 metrów od nich ze względu na niszczący wpływ wstrząsów powodowanych przejeżdżaniem

pojazdów mechanicznych. Pozwani R. K. i A. K. nie mieli żadnego wpływu na to, w jakim miejscu na drodze gminnej posadowiono próg zwalniający. W tej materii powódka nie konsultowała się z pozwanymi.

Z trudnych do określenia przyczyn powódka nie okazała pozwanemu R. K. wyciętej części rury. Gdyby fizycznie ta część pozostała, nie byłoby problemów z dokładnym wskazaniem przyczyny awarii. Sąd podkreśla, że pozwani dochowali należytej staranności w zaistniałej sytuacji. Po uzyskaniu informacji, że przyczyną awarii była korozja stalowej rury, pozwani na swój koszt wymienili instalację odbiorną. Wówczas okazało się, że stara wymieniona instalacja nie była skorodowana i nie kwalifikowała się do wymiany. Wtedy też pozwani zamontowali tzw. „zasuwę domową”.

Skoro wyciek wody nastąpił w skutek rozszczelnienia rury wodociągowej i przyłączeniowej, a nie na skutek korozji tych rur, to brak jest podstaw do obciążania pozwanych kosztami usunięcia awarii. Pozwani małżonkowie K. nie mogą odpowiadać za awarię, która miała miejsce w okolicznościach za które odpowiada sama powódka. W tym kontekście trudno przypisać pozwany odpowiedzialność cywilną za naprawę awarii z dnia 01 lutego 2014 roku.

Powódka Gmina G. Zakład Usług Publicznych w G. jako strona przegrywająca proces w rozumieniu art. 98 k.p.c. została obciążona kosztami procesu w łącznej kwocie 3.049,20 zł tak jak w pkt II wyroku z dnia 19 maja 2016 roku, w tym wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych w wysokości 2 x po 600,00 zł, opłata od pełnomocnictwa 2 x 17,00 zł, zwrot zaliczki na biegłego w kwocie 1.500,00 zł, koszt dojazdu pełnomocnika na cztery rozprawy na trasie S. – K. – S. (4 x 174 km x 0,4 zł) i koszt dojazdu pozwanego R. K. wezwanego na dwie rozprawy (2 x 46 km x 0,4 zł). Ponadto powódka została obciążona kwotą 166,97 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych – tymczasowo ze Skarbu Państwa wyłożono na wynagrodzenie biegłego kwotę 150,97 zł oraz na dojazd świadka kwotę 16,00 zł.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie § 1 pkt 1 i 2, § 2 ust 1 i 2, § 3 ust 1, § 4 ust 1, § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 r., Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.), w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 r., Nr 1800).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 §1 k.p.c..

Sędzia